

# GAZETA KRAKOWSKA

N<sup>ro</sup> 94.

Z KRAKOWA DNIA 23 LISTOPADA 1828 ROKU W NIEDZIELE.

Z Warszawy d. 15 Listopada.

J. C. M. Cesarzewicz Wielki Xiążę Konstanty wyjechał dnia 11go b. m. z tutejszey stolicy do Petersburga.

Liczny orszak przyjaciół i znaiomych JW. Józefa Aubert, Cesarsko-Rossyjskiego Rady Stanu, dnia 10 b. m. zmarłego w 85 roku życia, przeprowadził onegdaj zwłoki tego na cmentarz Powązkowski.

JW. Radea Stanu Turkuł, Szambelan J. C. K. Mości, Dyrektor Kancellaryi Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego, przybył dnia wczorayszego do tutejszey stolicy.

Z Petersburga d. 19 Października D. K.

(Z Dziennika Petersburgskiego.)

Rozkazem z dnia 14go Września raczył N. Cesarz Jmość mianować: Jenerała Majora Pęcherzewskiego, będącego przy Szefie dywizyi jazdy gwardyi korpusu woysk rezerwowych, pod dowództwem J. C. M. Cesarzewicza, Szefem 2giey brygady teyże dywizyi, w miejsce Jenerała Majora woysk Polskich Kurnatowskiego, który jest mianowany Szefem wspomnioney dywizyi; Jenerał Major

Wakarłowski, dowodzący brygadą rozerwową 10tey dywizyi piechoty, obeymuie dowództwo dywizyi rezerwowej 4go korpusu piechoty w miejsce Jenerała Majora Maiewskiego. Pułkownik Xiążę Prozorowski Nizowskiego pułku piechoty obeymuie dowództwo tegoż pułku, w miejsce ranionego Pułkownika Löventhal.

(Z Ruskiego Inwalida.)

Na zaświadczenie Jenerała Gubernatora Nowo-Rossyjskiego i Bessarabskiego, Hrabiego Woronkowa, o pracach odznaczających się i gorliwości w służbie, Rzeczy jego Kancellaryi, Rady Kollegialnego Leksy, i zostającego przy nim z Kollegium Państwa spraw zagranicznych, Rady Stanu Maryniego, namięskawiey nadane im zostały w wieczne i potomne posiadanie, Leksie 5000, a Maryniemu 3000 dziesięcin ziemi w obwodzie Bessarabskim.

Podczas zdarzonego w dniu 27 Kwietnia r. b. we wsi skarbowey Barnowcach, w Gubernii Wołyńskiej, w Powiecie Krzemienieckim, pożaru, Kozacy pułku Kozaków Duńskich Podpułkownika Utkina: Pietrow, Zawołożin, Debreńcow, i Indyn, pierwey od wszystkich postrzegłszy pożar, przybiegli ku gorejącym domom i użyli wszelkich środków

do ugaszenia; w tem dostrzegłszy, że w domach objętych płomieniem upadli ze strachu: włościanin Andrzej Muzyka, zgrzybiała niewiasta Ksenia Kowalicha i dwoje małych dzieci, pogardzając widocznym niebezpieczeństwem, rzucili się do tych domów i w palącym się na sobie odzieniu wynieśli: Pietrow włościanina Muzykę; Zawołozin Kowalichę, a Debreńcow i Judyn po jednym dzieckiem, tak życie im zachowali.

Będący na kordonie w miasteczku Zelunie Kozacy 2go pułku Kozaków Czarnomorskich, Fiedor Wasilenko i Platon Wiesiecki, dnia 16 Maja r. b. znajdując się z obowiązków służby na granicy, usłyszawszy krzyk Judzi, którzy zbiegli się na brzeg rzeki Działdówki, pośpieszyli tam, i uyrzawszy tonącego 9cioletniego chłopczyka, syna garncarza Zieluńskiego Majewskiego, rzucili się do wody, i wydobyli go ze dna rzeki bez czucia na brzeg, gdzie sposoby swemi potrafili przywrócić mu czucie i życie.

O tak chwalebnych czynach, miłością bliźniego oznaczonych, Kozaków: Pietrowa, Zawołozina, Debreńcowa, Judyna, Wasilenka i Wiesieckiego, J. C. Mość Cesarzewicz doprowadził do wiadomości N. Cesarza, a Jego Cesarzka Mość nayskawkawiej raczył nagrodzić każdego z tych Kozaków medalem srebrnym z napisem: Za uratowanie ginących, dla noszenia na wstędze orderu Sgo Włodzimierza, i wydać im po 25 rubli.

— Dnia 23. —

(Z Dziennika Petersburgskiego.)

Cesarzka Akademia Nauk postanowiła swoim kosztem ułatwić podróż archeologiczną po Rosyi; ważne to przedsięwzięcie poruczone zostało Radcy Honorowemu Stroniewowi. Xiążę Lieven, Minister Oświecenia publicznego, upoważnił Akademią do naby-

cia zbioru rękopismów i blach rytowanych, jako też zielnika, pozostałych po P. Marschal de Bieberstein.

Okręty Angielskie Laurel, Entreprise i Autumn, wyszły z Kronsztadu dnia 3 b. m., które wiatr gwałtowny pozrywał z kotwic i uszkodził liny, zmuszone były powrócić tam dnia 7go; estatni z tych wyruszył znowu dnia 8 naprawiwszy swe szkody. Okręt Amerykański Cherub, który był bliskim wyścicia pod żagle, wpędzony został dnia 7 wiatrem na statek Angielski Neptun, któremu urwał kotwicę i uszkodził burtę. Statki Angielskie Severcign i Mars, które płynęły do Kronsztadu, jeden z balastem, a drugi z solą, wpędzone zostały przez burzę na wielką blisko Krasnej-Górki; chwycono się wszelkich środków potrzebnych do ich ocalenia.

WIADOMOŚCI OD ARMII CZYNNYCH ROSSYJSKICH  
Od dnia 29 Września do 5 Października.

Zaraz po wzięciu Warny, Xiążę Eugeniusz Wirtembergski na czele oddziału swego udał się w pogoń za wojskiem Baszy Ommera-Vrione, który przez noc z dnia 29 na 30 Września cofał się drogą do Stambułu; pośpiech, z jakim się ten odwrót odbywał, nie pozwolił Xiążęciu doścignąć uciekającego nieprzyjaciela, który na drodze porzucił swoje wozy ammunicyjne, konwoie, utracił nawet jedną chorągiew, i zatrzymał się dopiero na prawym brzegu Kamczyka w mocnych szanicach zrobionych dla obrony mostu na tej rzece.

Według wydanych rozporządzeń, ściganie nieprzyjaciela nie miało się rozciągać za rzekę Kamczyk; i dla tego Xiążę Eugeniusz zajął stanowisko przy wsi Petriktoy, i polecił Jenerałowi Majorowi Baronowi Dellingshausen czuwać nad obrotami nieprzyjaciela,

z przednią strażą, złożoną z 3ciej brygady 19stej dywizyi piechoty, kompanii artylleryi Dońskiej i półbaterji rac kongiewskich, a uderzyć na obóz Turecki, w razie, gdyby widział możność.

Dnia 3go Października Jenerał Major Dellingshausen udał się ku Kamczyk, i odkrył dosyć liczny oddział piechoty i jazdy Tureckiej, który przeszedł rzekę w chęci wzniesienia na lewym brzegu szańców dla obrony mostu. Ledwo oddział ten spostrzegł przednią straż naszą, rozpoczął zaraz uderzenie; lecz dzięki odwadze, z jaką 37my pułk strzelców wytrzymał jego natarcie, oraz ogniewi dobrze kierowanemu artylleryi i rac, Turcy niezwłocznie pierzchnęli, i w nieładzie na most, który zebrał nim jeszcze wszyscy ich żołnierze przeszli rzekę, bojąc się, aby pierwszy batalion 38go pułku strzelców, dzielnie ich ścigający, nie dostał się razem z niemi do szańców na przeciwnym brzegu. W niemożności przeyscia rzeki, Jenerał Major Dellingshausen zniewolony był przestać na odniesionych już korzyściach, i położyć koniec wszelkiemu dalszemu działaniu przeciw nieprzyjacielowi. Strata nasza w tej bitwie była bardzo małą; przeciwnie Turcy ponieśli bardzo znaczną, bo wiele ich, nie mając czasu do przeyscia mostu, utonęło w rzece, a tłumy, które w nieładzie na prawy brzeg uciekały, dla dostania się do swoich szańców, były długo wystawione na kartacze z naszych bateryy. Od czasu tej bitwy, nie przedsięwzięli Turcy nowego uderzenia, i lewy brzeg Kamczyka jest z nich zupełnie oswobodzony.

Gdy cel, który zamierzono w utrzymaniu dla wojska stanowisk jego przed Szumłą, został dopięty przez wzięcie Warny, korpusy 6ty i 7my otrzymały rozkaz znajdowania się w Warnie i okolicach dla obrony przystępów;

3ci korpus ma zająć stanowisko na drodze o Szumli do Sylistryi, dla zastłonienia obłężenia tej ostatniej twierdzy, które z największą czynnością będzie popierane. Nie postrzeżono, aby te poruszenia wojska naszego zrządziły iakowe ze strony nieprzyziaciela.

W twierdzy Warnie znaleziono 162 dział różnego kalibru, i znaczną ilość broni wszelkiego rodzaju, prochu i potrzeb wojennych.

Z Helsingfors d. 8 Października.

Dnia 1 b. m. odbyło się uroczyste otwarcie Cesarskiego Uniwersytetu Alexandrowskiego, który, na skutek Naywyższego Manifestu, wydanego w dniu 9 (21) Października 1827 roku, przeniesiony tu został z miasta Abo. Za wezwaniem zostającego w ciągu tego roku w obowiązku Rektora, Profesora Doktora Murena, wszystkie należące do Uniwersytetu urzędowe osoby, razem ze zgromadzonemi już do Uniwersytetu uczniami, zebrały się w obranym do czasu dla Uniwersytetu domu. Po przybyciu do sali posiedzeń Kanclerza Uniwersytetu Rady Taynego Hrabiego Rebintera, razem z wyznaczonym do sprawowania obowiązków Vicekanclerza przy Uniwersytecie Jenerałem Porucznikiem Teslewem, Tayny Radca Hrabia Rebinder po krótkiej przemowie installował Jenerała Porucznika Teslewa w obowiązkach Vicekanclerza, a następnie w krótkich słowach przemówił do Professorów i Uczniów Uniwersytetu, co po nim także Vicekanclerz uczynił. Poczem wszyscy razem z całym Uniwersytetem udali się do Kościoła dla wysłuchania Mszy S., po której zeszli się do wyznaczoney na tę uroczystość sali Senackiego gmachu, gdzie Rektor Uniwersytetu wszedłszy na Katedrę, w głos odprawił modlitwę, o pomyślność nowego Uniwersytetu.

i zakończył uroczystość mową zawierającą w sobie: "Rzut oka na rozwinięcie się i postępy oświecenia krajowego w Finlandyi.,"

*Z Tyflis d. 26 Września D. K.*

Według ostatnich doniesień, główna kwatera Hrabiego Paszkiewicza Erywańskiego znajdowała się w Akalcyku do dnia 14 Września, kiedy wspomniany Hrabia wyjechał do Ardaganu. Dnia 10 b. m. otrzymał dwa pochlebne reskrypta N. Cesarza; jednym z nich J. C. M. dał mu do wyboru iego dwa działa z pomiędzy wziętych w twierdzy Kars, donosi o mianowaniu córki iego Panną honorową NN. Cesarzowych; drugi obeymuje mianowanie iego Szefem Szyrwańskiego pułku piechoty.

Listy prywatne donoszą, iż zupełna spokojność panuje w Baszostwie Akalcykiem. Ufność, jaką mieszkańcy powzięli do woyska naszego, mogłaby zadziwiać po okropnościach szturmu Akalcyka, gdyby nie wiadomo, iż żołnierz Rossyyski, straszny w boiu, jest łagodnym i ludzkim dla zwyciężonych. Postrach oręża Rossyyskiego sprawił ten skutek, iż teraz jest największe bezpieczeństwo w lasach i wąwozach Bordżomskich, znanych oddawna przez popełniane tam rozboie. Za staraniem Podpułkownika Dewpego, którego tam wysłał Hrabia Paszkiewicz Erywański, zrobiono w niespełna trzech miesiącach wyborną drogę w wąwozach Bordżomskich, gdzie był tylko jeden sztyldwach, który chodził po skałach spadzi-  
stych.

*Z Paryża d. 5 Listopada.*

Wczoraj obchodzone były z zwykłemi uroczystościami u Dworu i w mieście imienniny Króla, który w tym dniu poczynił wiele łask i orderów rozdał. W wieczór ca-

łe miasto było oświecone i spalony został fajerwerk.

Zbudowany w przeciągu 6 miesięcy nowy Arcybiskupi most został wczoraj do przejazdu otworzony.

Dnia 29 Października nadszedł ztąd do Tulonu przez telegraf rozkaz, aby okręt Trydent, na którym Admirał Malcolm zawdziął swoją banderę, niezwłocznie odpłynął. Lecz przeciwne wiatry do 30 niedozwołyły mu odpłynąć. Okręt rzezony płynie prosto do Morei, i zapewne popłyną z nim przewozowe statki z przygotowanemi tam dla naszego woyska potrzebami.

Przybyły do Marselii okręt przywiózł wiadomość, że dnia 10 Października z portu Koron odpłynęło 5 okrętów z woyskiem Turkiem. W Grecyi urządzonem jest 4000 regularney piechoty, 2 szwadrony jazdy i 6 kompanii artyleryi.

Z rozkazu Królewskiego posłanych zostało do Egiptu dwóch kommissarzów: P. St. Leger, Adjutant Xięcia Raguzy i Jenerała Maison, i P. Gros, znany z dyplomatycznych usług w Lizbonie, dla odzyskania Greckich niewolników. Ci donoszą z Alexandryi, że stósownie do umowy Admirała Codrington z Vicekrólem Mehiemet-Alim, 180 niesprzedanych jeszcze niewolników odesłanych już do Morei zostało. Co do zakupionych przez prywatnych ludzi i po całym kraju rozrzuconych niewolników, przyrzekł Vicekról w umowie, iż dopomagać będzie Konsulom do ich wykupienia, jeśli nie przeszli do Islamsmu. Kommissarze spodziewają się wszelako uwolnić dzieci, które do odszczepieństwa nakłoniono lub zmuszono, i w tym celu udaią się do Kairu, gdzie znajduie się mnóstwo Greckich niewolników. Na żądanie P. Droveti klasztor i szpital Grecki w Alexandryi dozwolony został na tymczasowe umieszcze-

nie niewolników Greckich. Wielu tych nie-  
szczęśliwych w tak wielkiej znajdują się nę-  
dzy, że z nieczystości po ulicach wybierają  
najbrzydsze rzeczy i niemi się żywią. Spo-  
dziewaiają się, że przed upłynieniem Października  
do 400 niewolników Greckich odesła-  
nych do Morei zostanie.

Wczoraj umarł tu o godzinie 9 zrana  
Margr. Dessolles, Par Francyi, Minister sta-  
nu, Jenerał Porucznik i były Prezes rady Mi-  
nistrów, na apoplexyę.

Urzędnik przy szkole Królewskiej w la  
Fleche, wynalazł sposób zrobienia znaków  
telegraficznych światłemi, tak iż nawet w  
nocy czytaniem być mogą.

W skrzynce listowej w Nantes znale-  
ziono pudzeczko z brzytwami, które było na-  
pełnione prochem. Dwa luntury prowadziły  
do niego ogień, lecz naszczęście same zga-  
sły. Gubią się w domysłach względem po-  
wodu do tak rzadkiej zbrodni.

— Dnia 7. —

Wielki Szambelan, Xjązę Damas, roz-  
kazał w imieniu Monarchy Hrabiance Elizie  
Choiseul, która podczas wiaźdu Króla do  
Strazburga, podała mu koszyk kwiatów, do-  
ręczyć brylantowy pierścień z cyfrą J. K. M.

Miasto Mühlhausen złożyło Królowi w  
dniu S. Karola medal złoty, na którym znaj-  
dują się słowa wyrzeczone przez J. K. Mość  
podczas jego niedawnej bytności w tem mie-  
ście: "Henryk IV. nazwał was dobrzemi swo-  
iemi przyjaciółmi; na ówczas byliście Szway-  
carami; teraz jesteście Francuzami i także  
dobrzeni moimi przyjaciółmi."

Mieszkańcy wyspy Burbon byłemu swo-  
jemu Gubernatorowi, Baronowi Freycinet,  
zawdzięczając sprawiedliwe zarządzenie zło-  
żyli w darze za zezwoleniem Ministra mor-

skiego srebrny serwis z napisem: "Henry-  
kowi Freycinet wzięczna wyspa Burbon."

Tak w Paryżu, iako też w innych zna-  
cznych handlowych miastach tworzą się z ró-  
żnych klass kupców i rzemieślników wydzia-  
ły; dla popierania swych spraw w najwyż-  
szej handlowej kommissyi.

Kolosalny granitowy Sfinkx postawiony  
zostanie na małym dziedzincu pałacu Louvre.

P. Fabre z Montpellier, utalentowany  
malarz, który dawniej w ubieganiu się z P.  
Gironet o nagrodę, otrzymał ją, po ukoń-  
czeniu nauk we Włoszech, gdzie kilka lat  
bawił, i osiadzeniu w oyczystem mieście, o-  
trzymał od Króla tytuł Barona. Dobrze my-  
ślący ten Artysta, który przez swój talent  
wielki zrobił majątek, nietylko oyczystemu  
miastu wielkie uczynił dobrodzieystwa, ale  
nadto udarował go niedawno swoją bibliio-  
teką, gabinetem ryem, obrazów i rzeźbiar-  
skich robót; zbiorami, których wartość wy-  
nosić ma do miliona franków,

Z Neapolu d. 2 Listopada,

N. Król Jmość zakazał przez trzy lata  
wprowadzać zagraniczne zboże do Sycylii.  
Od nieudanego się zbombardowania Trypolis  
żaden Neapolitański kupiecki statek nie mo-  
że się na morzu pokazać, ażeby nie był  
przez korsarzów rozbójniczego tego rządu za-  
brany. Rząd nasz przedsięwzięzie więc naj-  
dzielniejsze środki do zapobieżenia tam roz-  
boiom.

Z Madrytu d. 28 Października.

Rodzina Królewska bawi ciągle ieszcze  
w Eskurial.

Minister Łask i sprawiedliwości P. de  
Pinilla wydał pod dniem 2 Października roz-  
porządzenie, podług którego Alkaldowie i Kor-

negidorowie mają surowo przestrzegać, aby kontrybucenci w swoim czasie składali podatki.

Nowy Gubernator Kadyxu Eymereich uzyskuje coraz większy szacunek mieszkańców. Osada Hiszpańska zachowuje największą karność. Stan zdrowia Kadyxu, mimo grassującej w ościennym Gibraltarze żółtej gorączki, jest dosyć dobry, w przeciągu ostatnich 4ch dni umarło tylko 20 osób. W Gibraltarze zaś dnia 14go 16go i 18go b. m. umarło 86 osób, i chorowało 1015, pomiędzy którymi 452 osób ciężko, a pomiędzy ostatniemi 5 lekarzów. Publiczne studnie niemogąc tam dostarczać dosyć wody, wezwano zatem właścicieli, aby ze studzien w swych domach dozwolali brać od ich potrzeby zbywającą wodę.

*Z Lizbony d. 22 Października.*

(Z Dziennika Sporów). Zdarzenia w kraju naszym zdają się brać inny obrót. Upadek Don Miguela zdaje się nie być dalekim. W dniu 1 b. m. nie znajdował się na ziemi Portugalskiej żaden konstytucjonista, teraz stronnicy Don Miguela nie przestają odwiedzać koszar, dla zagrzania ostygniętych żołnierzy do oczekiwanego ataku. Prowincya Traz-os-Montes, na której Migueliści najwięcej polegali, dała pierwszy znak do powstania. Zbrojna ich siła wynosi teraz 1500 ludzi piechoty, 80 jeźdźców z kilkunastu działami. Na ich czele znajduje się Major Serpa Pinto, mężny i zręczny officer, członek ostatnich Stanów i jeden z najbogatszych właścicieli tej prowincyi, gdzie jest bardzo lubjony. Rząd, któremu nie udało się uwięzić tego officera, posłał do tej prowincyi Vicehrabię Canellas (Silveira), Kanonika Mechias i inne osoby, dla zniszczenia jego planów. Ale i ten sposób się nie udał,

Pinto wystąpił w pole i ze wszystkich stron zbiegał się do niego konstytucyjni żołnierze. Potem wysłano przeciw niemu 22gi pułk, i dnia 14 rano oba woyska spotkały się z sobą pod San Tirce. Po dwugodzinnym ogniu został rzucony pułk po znacznej stracie rozbity. Pułkownik jego zebrał w nocy o 3 mile od San Tirce na drodze do Porto jego szczątki i wszedł dnia 17 do tego miasta, za którym postępowali konstytucjonisci, do których przeszły dwie kompanie z bronią i taborami. Aż do wieczora rzuconego dnia widziano z Porto konstytucjonistów. W mieście panował nadzwyczajny ruch, bramy były zamknięte, osada stała pod bronią, nie odważono się nawet uczynić wycieczki z bojaźni, aby w mieście nie wybuchnęło powstanie, ponieważ mieszkańcy z powodu ostatnich wyroków wojskowego sądu bardzo rozjątrzonemi byli. Inny oddział konstytucjonistów do 300 głów liczący, wszedł do Guimaraes, gdzie dwa dni bawił dla opatrzenia się w konie. Zdaje się, iż działał wedle rozkazu Majora Pinto. Nakoniec liczą mnóstwo małych band po 30 do 40 głów, które przebiegają w wszystkich kierunkach kraj dla dostania koni, które dobrze gotowizną płacą. W Cascaes znajduje się zakład z 1200 ludzi, którzy z konstytucyjnego woyska z Porto w niewolę zabranci zostali. Mówią, iż ci ludzie wydobyli się z więzień i przyłączyli do Majora Pinto. Pisma, które do Ministerium od zagranicznych Dworów nadeszły, zrzędziły wielką niespokojność. Prześladowania i uwięzienia, równie iak uchodzenia za granicę trwają ciągle.

(Z Dziennika Handlowego). Wiele rodzin opuściły z bojaźni Porto i przeniosły się na wieś. Bawienie Donna Maryi w Anglii i przygotowania w Plimut czynią nasz rząd

bardzo niespójnym. Angielskie i Francuzkie Gazety, które mimo hacznosci policyi do naszego kraju przychodzą i ciekawie są czytane, przyczyniają się wiele do utrzymania odwagi konstytucjonistów i obalają wszelkie usiłowania naszych władców do ukrycia przed zagranicą co się w kraju dzieje. Z tego powodu zakazał rząd na nowo czytania takowych Gazet. Pomiedzy przybyłemi tu niedawno z Anglii ulotnemi pismami nosi iedno napis: "Nieprawa odezwa Infanta Don Miguela, czyli objaśnienie i zbiecie nieprawney nebrwały tak zwanych trzech Portugal-skich Stanów, przypisane N. Donna Maryi da Gloria, paniuącej Królowey Portugalskiej." Pismo to pochodzi z pod pióra Wielkiego Sędziego Ant: da Silva Lopez Roca i ma dewizę Kardynała du Perron: "Jeżeli przez gwałt Królem chcesz byc, przyznać musisz twójg nieprawność, gdyż gwałt przeciwi się prawności." Przyznać można, iż to pismo więcey Don Miguelowi zaszkodziło, niżby obce wojsko mogło. Sądzą, iż ten Xiążę opuścić będzie musiał Portugalią."

(Z Dzienn: Konstytucjonisty). Don Miguel za iednym pociągnięciem pióra oddalił 247 dowódców, pułkowników i officerów wszelkiego stopnia z wojska. Teraźniejsi władcy chcieliby cały naród oddalić i zamknąć, aże tego zrobić nie mogą, przeto rzucają się na urzędników i wojskowych, którym meufają. Rzeczni 247 oddaleni, są pod sąd oddanemi, dla odebrania, iak wyrok w tej mierze twierdzi, zasłużoney za swoje zbrodnie kary. Inny wyrok Don Miguela nakazuje przyspieszenie konfiskaty dóbr obwionych o zbrodnie osób, chociaż ieszcze nie nastąpiły przeciw nim sądowe wyroki. Nakazane iest oprócz tego naysurowsze ukaranie urzędników uchylbiającym życzeniom Don

Miguela. Przez takie postępowanie Zbityszy czny konstytucyjny korpus Majora Pinto zapewne znacznie wzmocniony zostanie. Officer ten ma 3 działa i osadził iuż Bragę, której dowódca cofnął się do Porto. Podług wszelkiego podobieństwa nastąpi wkrótce w Portugalii nowe poruszenie, które Don Miguela z przywłaszczonego tronu zwali. Przybycie do Anglii iego siostrzenicy wiele się do tego przyłożyło i konstytucjonisci nieochybnie przemogą, jeżeli się Angliia nie wmięsza. Gdy nikt Don Miguela uznać nie chce poki nie zaślubi się z swoją siostrzenicą, a Don Pedro nie zezwala iuż na ten związek, przeto nie zostaje inny środek dla zapobieżenia domowey wojnie, iak ogłosić Donna Marya Królową Portugalską. P. Vasconcellos, który dowodził przednią strażą konstytucyjnego wojska w Koimbrze, i rozumiał, iż uzyska za to względy u Don Miguela, że okazał się nieczynnym, został uwięziony.

Z Londynu d. 4 Listopada.

Zdrowie Króla ciągle się polepsza, i Minister Hanowerski otrzymał od niego z Windsor pisma.

Poseł Francuzki miał dnia 3 czynność w wydziale spraw zagranicznych z Hr. Aberdeen. Do admiralicyi od Admirała Malcolm, a do osadniczego wydziału od Pana Adam przybyły pisma, a 2go w wieczór przybył gabinetowy goniec z Odessy do wydziału spraw zagranicznych.

Hr. Obedos i Pan Magelhaes odpłynęli dnia 29 Października iako członki deputacyi Portugalskiej do Rio-Janeiro. Pan Sarmente, odznaczający się członek Stanów nie mógł dla choroby razem z swoiemi kolegami odpłynąć; ale iak tylko zdrowie mu dozwolił uda się za nimi.

Z Dublina donoszą pod dniem 31 Października, iż powiększa się zaburzenie. Związek Katolików, którego kommissyie odbywają ciągłe posiedzenia, odbył dnia 30 powszechne zgromadzenie. Przez Doktora Mac Newin przysłano mu z Nowegojorku 1000 dolarów, oczekiwane są także pieniądze z Paryża, i wyznaczone zostało bióro do odbierania składek dla Katolików. Z drugiej zaś strony pomnażają się kluby Brunswickie i składki ich są znaczne; ubedzy Protestanci opatrywanemi są w broń. Na propozycyją Pana Lawless związek Katolików złożył P. Shiel podziękowanie za mężne jego postąpienie na zgromadzeniu Protestantów na Penenden-Haide.

Saletra zdrożała znowu o pół szylinga i prawie wszystkich osadniczych towarów podniosła się cena.

Tutejszy teatr Francuzki chce dać trzy wystawienia na korzyść Hiszpańskich i Włoskich wychodniów.

Podług doniesień z Gibraltaru pod dniem 20 Października umarło tam do 19 na żółciową gorączkę 950 osóbb. W ostatnim tym dniu znajdowało się 1505 chorych. Wedle zapewnienia lekarzów umierałoby codziennie do 100 osób, gdyby zaraz przy zaczęciu choroby wiele rodzin nie były się z miasta wyniosły.

Siedziba rządu Greckiego przeniesioną być ma do Aten, skore niepodległość Grecyi utwierdzoną zostanie.

Niderlandski okręt Pallang, przeznaczony z Batawii do Antwerpii, zatopił się niedawno z całym ładunkiem pod odnogą Munsenberg. Z znajdujących się na tym okręcie osób jedno tylko dziecię uratowano.

Lord Londonderry oświadczył na nowo swoją niechęć przeciw klubom Brunswickim i sprzyianie sprawie Katolików.

Rzeźbiarz Cbantry miał odebrać od Króla zlecenie zrobienia z marmoru tak iego posągu, iako też zmarłego Xcia Jorku, tudzież Xcia Wellingtona, każdy w wysokości 9 stóp, które mają być postawione przy nowych wielkich wschodach w zamku Windsorskim.

Obrazy składające prywatny zbiór Króla zaręczone zostały przez różne ogniowe towarzystwa za 200,000 Fs. Lecz daleko są więcej szacowane, bo J. K. M. posiada najpierwsze arcydzieła artystów Niderlandzkich.

Mówią, iż młoda Królowa Portugalska jutro stawioną będzie przed Królem.

Odwołany niedawno z poselstwa przy Dworze Brazylijskim, P. Gordon, (brat Ministra Hr. Aberdeen) uda się w tymże zaszczyście do Madrytu.

Mennica tutejsza białe nowe koronne talary, które wkrótce w miejsce cofniętych małych biletów bankowych będą w kwocie 250,000 Fs. w obieg puszczane.

Ustanie wojny w południow- Ameryce ma bardzo pomysłny wpływ na bawełniane fabrykaty, które robione są za pomocą machin parowych, i właściciele tych fabryk pochlebiają sobie, że cena ich wyrobów się podniesie.

Z Laguairy piszą pod dniem 24 Sierpnia, że Boliwar ograniczył korsarstwo, i każdy okręt korsarski po upłynieniu patentu zaniechać ma swojego rzemiosła.

Nowojorska Gazeta zawiera odezwę sławnego Józefa Lankastra do wspaniałomyślności Amerykanów. Znajduje się w nagnędniejszym stanie, a żona iego i dzieci leżą chore i umierające w Trenton (o 60 mil Angielskich od Nowegojorku.)



# D O D A T E K

## D O N<sup>o</sup> 94.

# G A Z E T Y K R A K O W S K I E J

z KRAKOWA DNIA 23 LISTOPADA 1828 ROKU W NIEDZIELE

### OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzień godzina	Barometr z reduki na 0°	Thermom. czyli stopizim i czenia	Higro metr	Wiatr	Stan Atmosf.	U W A G I.
18. 7	27 5, 423	+ 6. 2	91	Zachodni mocny	Pogoda z chmur:	
12	" 5, 785	+ 3. 5	80	" "	" "	
3	" 5, 932	+ 3. 2	84	" "	Pochmurno	
9	" 5, 930	+ 5. 8	85	" średni	" "	
19. 7	27 5, 648	+ 6. 0	85	Zachodni mocny	Pochmurno	
12	" 6, 409	+ 6. 1	89	" "	" "	Deszcz.
3	" 6, 736	+ 6. 2	88	Połud. Za. średni	" "	
9	" 7, 335	+ 4. 6	91	" słaby	" "	
20. 7	27 7, 260	+ 2. 6	95	Połud. Ws. słaby	Pochmurno	
12	" 7, 280	+ 4. 6	91	Wschodni średni	" "	
3	" 7, 280	+ 4. 8	91	Półn. Ws. słaby	" "	
9	" 7, 157	+ 2. 8	95	Zachodni słaby	Pogoda z Chmur:	Mgła
21. 7	27 5, 050	+ 3. 0	93	Zachodni mocny	Pochmurno	Deszcz.
12	" 4, 723	+ 5. 1	93	" "	" "	"
3	" 4, 755	+ 5. 3	94	" średni	" "	"
2	" 5, 981	+ 3. 9	95	Połud. Ws. słaby	" "	"

J. K. Stetzkowski, A. O. A.

— Z Krakowa. —

#### Podziękowanie Publiczne.

Kiedy wszystkie zwyczajne środki użyte nie zdołały ułatwić matce żonie porodzenia dziecięcia, w tej chwili stanowiącej o życiu obywatela, uproszony przezemnie W. Syxtus Lewkowicz, Medycyny i Chirurgii Doktor,

oraz Professor w Akademii Krakowskiej przekonałszy się wprzód o niezbędnej potrzebie użycia narzędzi, użył takowych z tą zręcznością, jaką tylko głęboka znajomość sztuki i długa praktyka nadać mogą. Skutkiem jego biegłości matka i dziecię nie tylko przy życiu utrzymane zostały, lecz najmniejsze-

mu uszkodzeniu nie uległy. Z uczuciem wdzięczności składam Ci godny Mężu publiczne podziękowanie.

Józef Jan Borkowski.

*Wiadomości od Korpusu oddzielnego  
wojska Kaukaskiego.*

Jenerał Adjutant Hrabia Paszkiewicz Erywański zdał sprawę N. Cesarzowi Jmci o zajęciu całego Baszostwa Bażazetskiego przez wojska nasze, które zdobyły twierdze Bażazet i Toprak-Kale, oraz szaniec Dżadyńskie.

W chęci korzystania z niezmiernych zapasów zboża, w jakie Baszostwo Bażazetskie obfituje, Hrabia Paszkiewicz Erywański dał rozkaz Jenerałowi Majorowi Xiążęciu Czeczewadze zająć je na czele oddziału, złożonego z dwóch batalionów pułku Naszeburgskiego piechoty, 3 kompanii pułku Sewastopolskiego, 200 kozaków Dońskich pułku Basowa, 400 Tatarów i Ormian jazdy milicji Erywańskiej i 6 dział. Dnia 25 Sierpnia oddział ten udał się ku Bażazet, wychodząc ze wsi Argadzi przy górze Ararat, a dnia 27 przybył przed Bażazet, po przejściu łańcucha gór wysokich, dzielących to Baszostwo od prowincji Erywańskiej.

Jazda nieprzyjacielska, wyszedłszy z twierdzy w liczbie 1500 ludzi, spotkała Jenerała Majora Czeczewadze niedaleko wsi ufortyfikowanej Zangezor; lecz dzięki ognio- wi dobrze kierowanemu artylerji naszej, część tej jazdy została porażoną i odpędzoną do twierdzy, gdy tymczasem reszta, odcięta przez jazdę naszą, rozproszyła się i uciekła w góry. Dnia 28 Belul Basza dowodzący w Bażazet rozpoczął układy względem poddania twierdzy. Jenerał Major Xiążę Czeczewadze dozwolił mu tym celem 12 godzin czasu; lecz dowiedziawszy się, iż

twierdza oczekiwała znacznego posiłku z Erzerum, blisko 2000 jazdy Kurdów, polecił dwom kompaniom pułku Naszeburgskiego piechoty zająć wzgórze w stronie południowej twierdzy dla odjęcia jej wody. Mimo mocnego ognia artylerji nieprzyjacielskiej, waleczne nasze wojska skutecznym otrzymanym rozkaz, poraziwszy jazdę nieprzyjacielską, wysłaną przeciwko nim z twierdzy. W tej chwili, znaczna liczba Kurdów pokazała się na wierzchołku gór w stronie południowej; widząc jednak pomyślność poruszeń naszego oddziału, natychmiast się oddaliła, a osada w Bażazet, z obawy utracenia wszelkiej możności odwrotu, opuściła spieszenie twierdzę i uciekła. O godzinie pierwszej po południu wojska nasze zajęły twierdzę bez żadnego odporu. Oprócz znalezionych w niej znacznych zapasów żywności i furazów, 12 dział, 3 chorągwie, dwa buńczuki Baszy i 180 pudów prochu, dostały się w moje zwycięzców. W tem zdarzeniu mieliśmy tylko 2 ludzi zabitych, a 7 Ormianów i Tatarów ranionych; Sargent-Achmet Chan, były dowódca batalionu Erywańskiego Sarbazów pod rządem Perskim, Podporucznik Riman z pułku Naszeburgskiego piechoty, i jeden muzykus etrzykali między innymi kontuzje. Strata nieprzyjacielska wynosi do 50 ludzi zabitych, nie rachując jeńców, w liczbie których znajduje się Belul Basza.

Jenerał Major Xiążę Czeczewadze bawił aż do dnia 8 Września w Bażazet dla urzędzenia tam służby żywności z zapasów zabranych; w dniach 8 i 9 tegoż miesiąca zajął szaniec Dżadyńskie na gościńcu do Erzerum o 6 godzin drogi od Bażazet, oraz twierdzę Toprak-Kale, będącą głównym miejscem Sandżaku Alaszkerskiego, zależącego od Bażazet; w tym wypadku mieliśmy 2ch

kozaków ranionych, a nieprzyjaciel oprócz zabitych, utracił 128 jeńców.

W tych ostatnich doniesieniach mieliśmy w posiłku nietylko Ormianów z okolic Bażazet, którzy dobrowolnie wzięli się do broni, lecz oraz Hassana Agę Gossyńskiego, dawnego Kurdyjskiego, który przybył do Xiążęcia Cewczewadze ze stem ziomeków swoich, z prośbą o dozwolenie powrotu do domu, co należy przypisać umiarkowaniu i mądrym postępowaniu wojsk naszych względem mieszkańców prowincyi zdobytych.

Kurdowie uczynili nam jeszcze wielką przysługę tego samego dnia, gdy odebrano wiadomość, iż Naghi Chan Karapapaki wystawił na rubnek wjeś Ormiańską Czyłwan, leżącą o 15 wiorst do Toprak Kale; połączyli się z oddziałem kozaków wysłanym przeciw niemu pod dowództwem starszyny kozaków Epifanowa; doścignęli Naghi-Chana, i zabrali mu wszystko porwane bydło, którego było blisko 500 sztuk; w tem zdarzeniu mieli 2 ludzi zabitych i tyleż rani-nych; nieprzyjaciel zaś pomógł znacznie-szą stratę.

Dzięki zajęciu Toprak-Kale i rozproszczeniu tej zgrai, całe Baszostwo Bażazet zostało oswobodzone od nieprzyjaciela, a chogągwie Rossyjskie powiewają teraz przy źródłach Eufratu.

Z Odessy d. 17 Października D. K.  
(Z Dziennika Odeskiego.)

Jussuf Basza, o którego przybyciu już donieśliśmy, udał się onegdaj do teatru, z częścią swojego orszaku. Zdawał się mocno być zajęty widowiskiem. Chęć oglądania Baszy pomnożyła znacznie liczbę widzów.

Vice-Kanclerz Hrabia Nesselrode i Lord Haytesbury, nadzwyczajny Poseł Angielski, wyiechali do Petersburga.

Z Wiednia d. 12 Listopada.

N. Cesarz Jmość na dowód ukontentowania z usług Pośta swojego przy Cesarsko-Brazylijskim Dworze, Barona Wacława Merschall, udzielił mu krzyż komanderski Ces. Ausryiackiego orderu Leopolda.

N. Król Jmość Pruski mianował Hr. Ferdynanda Harrach, kawalera orderu Orła czerwonego, rzeczywistym tajnym swoim Radcą, i N. Cesarz Jmość dozwolił rzeczonemu Hrabiamu przyjąć tę godność.

Z Berlina d. 13 Listopada.

Dwór Królewski zawdzieje jutro na 3 tygodnie żałobę po zmarłej N. Cesarzowej Rossyjskiej wdowie Fedorownie Maryi.

JJ. KK. Wysokości Xżę Karol Pruski i jego Małżonka powrócili tu z Weymaru.

Przybyli tu z Dessau Xiążęcia Wilhelm i Alexander na Solons-Braunfels,

Arcybiskup Gnieźnieński, X. Wołicki, odiechał ztąd do Poznania.

N. Król Jmość gabinetowym rozkazem z dnia 11 z. m. naznaczył zebranie się prowincjonalnego Seymu Marchii Brandeburskiej i niższej Luzacyi na dzień 11 Stycznia roku przyszłego, i mianował Marszałkiem tego Seymu Jenerała Porucznika Marwitz, Landrata Barona Houwald jego zastępcą, a najwyższego Prezydenta prowincyi Brandeburskiej P. Bassewitz Kommissarzem Królewskim.

Od brzegów Menu d. 11 Listopada.

N. Król Jmość Wörtembergski wyiechał dnia 7go b. m. z Sztutgardu do Weymaru, dla odwiedzenia rodziny Wielkiego Xcia, w której podróży do 12 dni zabawi.

J. K. Wysokość Wielki Xżę Badeński założył w byłym klasztorze w Bruschal instytut dla niewidomych, który dnia 22 b. m. ma być otworzony.

Nowy protestancki Kościół w Minchen znajdzie się już pod dachem, tylko wieża musi jeszcze być budowaną.

*Z Lubeki d. 9 Listopada.*

Parowy statek Jerzy IV przybył onegdaj w wieczór o godzinie 9 z 25 podróźniami do Travemünde. Opuścił dnia 2go Listopada Kronsztadt, ale dla padającego wielkiego śniegu musiał noc dnia 3go w porcie Rewelskim przepędzić. Przezimuje tu i na wiosnę jak tylko pora dozwoli, odbywać będzie łącznie z parowym statkiem Xżę Jork, regularnie co tydzień podróż między Petersburgiem i Lubeką.

*Z Sztokolmu d. 4 Listopada.*

Dziś na wszystkich rynkach ogłoszony uroczystie został Seym. N. Król Jmóść mianował znowu Marszałkiem Seymu Hr. Karola de Geer, który przed ściu laty godnie odbywał ten urząd. Zapewne dopiero 13 lub 14 nastąpi przez Króla otworenie Seymu.

*Z Ankony d. 28 Października.*

Cała eskadra Rossyyska pod Admiralem Ricord złączyła się już z flotą Hr. Heyden i większa jej część popłynęła do wód Samos i Smirny. Domyślają się tu, że przeznaczona do zamknięcia Dardanellów Rossyyska eskadra zbierze się pod Samos.

Podług najnowszych doniesień z Korfu pod dnem 21 Październikz wszystkie twierdze w Morei poddły się wojsku Francukemu. Z rozkazu Jenerała Maison, piszą dalej, iż zaraz po ich zajęciu obok bander trzech sprzymierzonych Mocarstw wywieszoną także na ich wałach została Grecka bandera.

## TEATR NARODOWY.

Dziś w Niedzielę, to jest dnia 23go b. m., daną będzie Komedia w 3ch oddziałach, pod tytułem: *Róża z gór Alpejskich, Patent, i Szal.* — Po pierwszym i drugim oddziale JP. Ludwik i JPanna Marya Amiot przybyli do tutejszego miasta Tancerze, wykonają

1. Pas de deux Wiejskie.
2. Wielkie Pas deux Serio.

Tancerze ci, którzy już w nayznakomitszych miastach Polski i Niemiec, a szczególniey Warszawie i Wiedniu z upodobaniem widziani byli, o czem się przekonać można 1mo z Gazety Wiedeńskiej dd. 29 Czerwca 1824, 2do Kuryjera Warszawskiego z daty 28. Listopada r. b. udoskonaliwszy swóy talent przez lat 4 usilney pracy, spodziewają się, że będą mieli zaszczyt podobać się Szanowney tutejszey Publiczności.

W następujący Wtorek, to jest dnia 25 b. m., na benefis Józefa Sobieskiego, dane będzie Wielkie Rycerskie Drama w 4 aktach, z dzieł oyczystych przez L. A. Dmuszewskiego napisane, pod tytułem: *Jan Kazimierz Król Polski.*

W przyszły zaś Czwartek, to jest dnia 27 b. m., daną będzie nowa Komedia w 1 akcie, świeżo w Krakowie napisana, pod tytułem: *Ferdynand i Ewelina, czyli Miłość i Niewfułość.* — Rozpocznie widowisko Komedia w 1 akcie, pod tytułem: *Pierwsza Lepsza.* Między aktami tańczone będą przez JP. i JPannę Amiot

1. Pas de deux Schall.
2. Pas de deux Wieśniacze.

Przytem Pas solo wykonane przez siedmioletnią JPannę Michałowską.

## DONIESIENIA.

W dniu 25 Listopada 1828 r. o godzinie 9 ranney w Krakowie gmachu Sukienicze zwanym, w drodze egzekucyi Sądowej, odbędzie się publiczna licytacya iako to: zegaru ściennego, z wierciadła, stolików, landszaftów, komody, krzeseltek, łózka, rdaletki, księżek w języku Niemieckim, koralików, oraz innych drobiażgów. Chęć zatym licytować mających, podpisany Komornik na czas i miejsce oznaczony zaprasza.

W Krakowie dnia 19 Listopada 1828.

Teodor Jaworski, Kom: Sąd:

W dniu 28 m. i r. b. o godzinie 9 ranney w Krakowie pod L. 231 w Biórze Wóyta Gminy 9. M. Kr. odbędzie się Licytacya wydzierżawienia na rok ieden Dochodu z domu Nro 250 i Tamy na Rybakach; chęć licytowania mający złożą Wadium zp. 40, w dniu zaś 2 Grudnia r. b. w Sukienicach, i 5 Grudnia r. b. przy Ulicy Szpitalney Nro 609 w godzinach sprzedane będą przez Licytacyę: Kanapy, krzeselko, stoliki, szafy, komody, łózka, zwierciadła, frak, chustka, szkło różne, cyny i t. p. za gotowe pieniądze.

W Krakowie dnia 20 Listopada 1828 roku.

Józef Słodkowski, Kom. Sąd.